

TRIDUUM PASCHALNE

KOMENTARZE

CHRYSTUS UKRZYŻOWANY

MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

**Komentarz
wprowadzający
ogólny**

(przed rozpoczęciem
liturgii)

Pascha Jezusa Chrystusa, czyli całe Jego życie ukoronowane śmiercią i zmartwychwstaniem, odmieniła bieg historii i nadała jej właściwy sens, którym jest odnowienie i dopełnienie wszystkiego w Bogu. Kościół Chrystusa istnieje tylko po to, by Jego zbawienną Paschę głosić wszystkim ludziom wszystkich czasów i udzielać im jej owoców, to znaczy włączać ich w Życie Jezusa Chrystusa. Dlatego nie może dziwić fakt, że doroczne sprawowanie Paschy Chrystusa jest od początku największym świętem Kościoła. W nim przypomina on sobie i przyczyną jego założenia, a dla każdego z nas — jego członków — podstawą naszej wiary i źródłem wszelkiej nadziei.

Doroczne świętowanie Paschy, które określamy mianem Triduum Paschalnego (czyli trzech świętych dni Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana), jaśnieje jako szczyt całego roku liturgicznego. Nie wystarczy powiedzieć, że uroczystości paschalne stanowią centrum roku liturgicznego. Uroczystości te są zarówno ogniskiem, w którym wszystko się zbiega, jak i źródłem, z którego wszystko wypływa.

Dzisiejszym zgromadzeniem rozpoczynamy Święta Paschy, które będą trwały do Niedzieli Zmartwychwstania. Szczytem tych świątecznych dni jest Wigilia Paschalna sprawowana w sobotę po zapadnięciu zmroku, która według liturgicznej

miary czasu należy już do Niedzieli Zmartwychwstania. Wigilia rozpoczyna czas radości paschalnej, w której trwać będziemy 50 dni, aż do Zesłania Ducha Świętego.

Cały kult chrześcijański jest nieustannym świętowaniem Paschy. Każda Eucharystia to celebrowanie tego właśnie Misterium. Zawsze bowiem świętujemy nasze Odkupienie, które dokonało się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Wciąż gromadzimy się tak jak pierwsi chrześcijanie, głosimy śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i czynić to będziemy aż powtórnie przyjdzie. Wtedy będziemy mieć pełny udział w życiu Boga

**Komentarz
wstępny**

(po chwili ciszy)

Gromadzimy się w dzisiejszy wieczór wokół Chrystusa Pana jak uczniowie na Ostatniej Wieczerzy. Sprawując Mszę Wieczerzy Pańskiej, która jest rozpoczęciem obchodów Paschy, uczestniczymy w tych samych wydarzeniach. Jezus bowiem nie tylko raz jeden obchodził ucztę paschalną, lecz odtąd nakazał ją zawsze sprawować. Uczynił więc z niej sakrament. Dziś ten sam Jezus weźmie chleb i wino i przemieni je w swoje Ciało i Krew, aby nas nakarmić. Wszystko to czyni z miłości ku nam. Zanim odejdzie do Ojca, czyni Siebie nieustannie obecnym pod osłoną znaków sakramentalnych, zwłaszcza Eucharystii i kapłaństwa, których ustanowienie dziś wspominamy. Odchodząc Chrystus zobowiązał nas do wzajemnej miłości, która jest największym przykazaniem. Znakiem miłości w liturgii będzie umywanie nóg i procesja z darami, czyli miłość, która służy i miłość, która ofiarowuje.

Do I czytania

W pierwszym czytaniu usłyszymy dziś opis ucztę paschalnej Starego Przymierza. Tę ucztę sprawowali Żydzi w noc ich wyzwolenia i zawsze potem na pamiątkę tej nocy. Naszym wyzwoleniem jest Pascha Chrystusa — prawdziwego Baranka, który wyzwala nas z grzechu.

Do II czytania

Słowa, które przekazuje św. Paweł, słyszymy podczas sprawowania każdej Eucharystii. Ich mocą i mocą działania Ducha

Świętego staje się obecna wśród nas śmierć Zbawiciela i jej zbawienny skutek — nasze Odkupienie. To, co celebrujemy pod osłoną świętych znaków liturgii, dopełni się w Paruzji — ostatecznym przyjściu Chrystusa.

**Przed
Ewangelią**

Przed wieczerzą, podczas której Chrystus ustanowił sakrament swej ofiary i zbawiającej obecności, umył On nogi uczniom. Jest to symbol pokory i miłości. Do takiej miłości, która umie służyć, zobowiązał nas wszystkich. Jest ona największym przykazaniem i warunkiem owocnego udziału w Eucharystii, którą od najdawniejszych czasów chrześcijanie nazywali Ucztą Miłości.

**Przed
umywaniem
nóg**

Chrystus Pan wyraźnie nieustannie podkreśla, że pierwszym przykazaniem jest miłość Boga i bliźniego. Wyjątkowy wyraz miłości bliźniego daje w tym niepojętym geście umywania nóg uczniom, który daleki jest od popisowej teatralności, przeniknięty pokorą. Obrzęd ten znany i praktykowany w średniowieczu przyjął się powszechnie. Towarzyszył mu śpiew: „Gdzie miłość wzajemna i dobroć”. Dziś do niego wracamy, aby głębiej przeżyć sens miłości Chrystusa.

**Przed procesją
z darami**

Jezus, który z miłości przyjął Krzyż, wymaga od nas miłości wobec braci. Zjednoczeni wokół stołu Pańskiego dajmy wyraz naszej odpowiedzialności za najbiedniejszych w naszej rodzinie parafialnej. To bowiem, co wyświadczamy bliźnim, jest służbą samemu Jezusowi.

**Przed
komunią**

Ofiara Chrystusa, zapowiedziana już w Starym Testamencie w znaku Paschalnej Wieczerzy ustanowionej na pamiątkę wyzwolenia z Egiptu, jest tylko jedna i nie powtarza się nigdy więcej. Kościół czyni ją wśród nas obecną w każdej Mszy Świętej. Wielkim darem i zaszczytem jest dla nas to, że możemy w tej ofierze uczestniczyć, wypełniając nakaz Chrystusa: „Bierzcie

i jedzcie z tego wszyscy”. Spożywając Ciało i Krew Chrystusa czynimy naszą — Jego ofiarę.

Można też dodać komentarz dotyczący sposobu rozdzielania Komunii Świętej w danej świątyni (uwzględniający większą niż zazwyczaj liczbę osób).

**Przed
przeniesieniem
Najświętszego
Sakramentu
do ołtarza
adoracji**

Miłość Boża dająca się nam w Chrystusie — Chlebie — oto wielkie objawienie Wielkiego Czwartku. Po opuszczeniu świątyni, zjednoczeni z Chrystusem, zasiądziemy do wspólnego stołu z najbliższymi, aby w ten sposób obdarowywać się nawzajem Miłością Eucharystyczną.

Za chwilę Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do Ołtarza Adoracji. Pan nasz przed swoją męką prosił uczniów słowami: „Czuwajcie i módlcie się”. Pragnął, aby byli oni z Nim tej samej nocy, gdy razem spożywali wieczerzę i gdy zostawił im siebie w sakramentalnych znakach. Zostaniemy przy Nim i my, uwielbiając Chrystusa i dziękując Mu przez naszą obecność i modlitwę za dar Jego obecności w naszym życiu, którym jest Eucharystia.

LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

**Komentarz
wprowadzający**
(przed rozpoczęciem
liturgii)

Wielki Piątek to dzień, w którym od najdawniejszych czasów Kościół powstrzymuje się od sprawowania Ofiary Eucharystycznej, lecz pozostaje z Panem podejmującym Mękę dla zbawienia świata. Jest z Jezusem w Ogrodzie Oliwnym, przeżywa z Nim pojmanie i sąd, idzie ze Zbawicielem drogą krzyżową, pozostaje przy Nim na Kalwarii i przeżywa milczenie grobu.

Liturgia Słowa wprowadza nas w tajemnicę męki Pana. Chrystus umarł za wszystkich, przeto w tym dniu Kościół zgodnie ze swą najstarszą tradycją zanoszą wielką modlitwę do Boga za cały Kościół na świecie, prosi o zjednoczenie wszystkich wierzących w Chrystusa, wstawia się za narodem wybranym.

Wielbimy Jezusa i składamy Mu dziękczynienie adorując krzyż, na którym dokonano się zbawienie świata. Nie tylko wy-

sławiamy Pana, ale przyjmując Komunię św. z darów konsekrowanych wczoraj, jednoczymy się z Chrystusem, włączamy się w krzyżową ofiarę i ilekroć spożywamy ten Chleb, głosimy śmierć Pańską, aż przyjdzie.

Liturgię poprzedza wejście prezbitera wraz z asystą w całkowitej ciszy, oraz niezwykle w naszych czasach gest uniżenia i adoracji. Oto celebrans pada krzyżem przed ołtarzem, by w ten sposób wyrazić pokorne uwielbienie wobec tak wielkiego Misterium, które nie da się do końca pojąć i zawrzeć w słowach. Oto Syn Boży przyjmuje największe uniżenie i cierpienie, aby ludzkość na nowo pojednać z Ojcem. Ten gest celebransa jest tylko zewnętrznym znakiem tego, co winno być jego wewnętrzną treścią: wobec tak wielkiego miłosierdzia Boga, człowiek może odpowiedzieć tylko uznaniem własnej niegodności i całkowitym oddaniem się Temu, który oddał Siebie za jego odkupienie. W tej świętej chwili milczenia wszyscy powinniśmy to sobie uświadomić. Pomaga nam w tym modlitwa, śpiewana przez celebransa bezpośrednio potem, która jednocześnie rozpoczyna liturgię dzisiejszego dnia.

Do I czytania Prorok Izajasz, w refleksji nad losem Izraela i prześladowanych sprawiedliwych, kieruje swoją myśl ku postaci Sługi Bożego, który podejmując cierpienie za innych, przyniesie im zbawienie i odrodzenie. Sługą Pańskim, zapowiadany przez proroka, jest Jezus Chrystus — Mesjasz i Odkupiciel. Przez Niego spełnia się wola Boga, którą jest zbawienie człowieka.

Do II czytania Chrystus umarł za nas i w ten sposób wyjednał nam wszystkim zbawienie. Raz na zawsze pojednał nas z Ojcem i stał się wiecznym Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Wszelkie przebaczenie i wszelka łaska zostały nam darowane mocą Jego Męki. Dlatego zbliżmy się do tronu łaski, to jest Zwycięskiego Krzyża.

Przed Ewangelią Ewangeliczny opis Męki Pańskiej według Św. Jana jest nie tylko relacją wydarzeń. Przedstawia on Jezusa jako tego, który

— | |
— | |

sam z własnej woli składa swoje życie w ofierze. Jan najpełniej ze wszystkich Ewangelistów ukazał nam Krzyż Chrystusa jako miejsce wypełnienia woli Bożej, pojednania i łaski. Chrystus jest jedynym Barankiem Nowej Paschy, Kapłanem i Ofiarą Nowego Przymierza — wypełniając Stare Przymierze i znosząc jego kult.

**Przed
modlitwą
powszechną**

Módlmy się teraz do Boga, który pragnie zbawienia wszystkich ludzi, mając świadomość, że prosząc stoimy pod Krzyżem, który jest źródłem wszystkich łask Boga, znakiem pojednania, wyzwolenia i Nowego Przymierza. Niech nasze „Amen” — „niech tak się stanie” — będzie prawdziwie osobistym potwierdzeniem prośby, którą celebrans zanosi do Boga w imieniu naszym i całego Kościoła.

**Przed adoracją
Krzyża**

Krzyż, od kiedy zawisł na nim Chrystus, przestał być znakiem hańby. Stał się miejscem największego zwycięstwa historii, zwycięstwa nad niepokonanym dotąd grzechem i śmiercią. Krzyż jest narzędziem i znakiem naszego uwolnienia spod ich panowania oraz bramą powrotu człowieka do przebaczonego Boga. Adorując ten Krzyż wyrazimy nasze uwielbienie i wdzięczność Temu, który na nim dokonał naszego Zbawienia. Gdy przykłękamy przed Krzyżem i całujemy go, poświadczamy naszą decyzję przyjęcia Krzyża i jego owoców, naszą wolę przyjęcia Odkupienia.

**Przed
komunią**

Od Krzyża prowadzi nas liturgia do Komunii Świętej, byśmy mogli doświadczyć ścisłego związku między ofiarą na Krzyżu a Eucharystią. W Komunii, która jest pokarmem nowego, wiecznego życia, wyjednanego przez Krzyż, łączymy się z Chrystusem, który za nas umarł. Przyjęcie przez nas Komunii Świętej jest aktem włączenia się w tę Krzyżową Ofiarę. Za chwilę kapłan ukaże nam już nie drzewo Krzyża, ale samego Chrystusa w Jego Eucharystycznym i uwielbionym Ciele.

**Przed procesją
do Grobu
Pańskiego**

Chrystus umarł za nas i został pogrzebany. Na pamiątkę Jego przebywania w grobie będziemy czuwać przy Nim tego wieczora i w dniu jutrzejszym. Trwając na modlitwie, rozważajmy Misterium Męki i Śmierci Chrystusa, która przyniosła wyzwolenie całemu światu. Jego śmierć to zwycięstwo nad naszą śmiercią wieczną, a Jego Zmartwychwstanie to przyczyna i gwarancja naszego przyszłego zmartwychwstania i życia w chwale. Naszą uwagę skoncentrujemy przede wszystkim na wystawiony w monstrancji Najświętszy Sakrament, bo Grób Pański jest wypełniony prawdziwą obecnością żywego Chrystusa.

CHRYSTUS POGRZEBANY

W tym dniu nie celebruje się Eucharystii ani żadnych nabożeństw. Kościół „oczekuje powrotu Oblubieńca” modląc się liturgią godzin.

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁY

WIGILIA PASCHALNA

**Komentarz
wprowadzający
w liturgię
Wigilii
Paschalnej**

Według biblijnej miary czasu liturgia, którą za chwilę rozpoczniemy należy już do Niedzieli Zmartwychwstania. Rozpoczęcie tej liturgii przesuwamy na głęboki wieczór dnia dzisiejszego, by podkreślić jej wigilijny charakter. Liturgia Świętej Nocy Paschalnej to kulminacyjny moment Triduum Paschalnego, a tym samym szczyt całego roku liturgicznego. Wszystkie inne święta i uroczystości o tyle tylko mają swoje miejsce w Kościele, o ile wypływają z tego jednego święta.

W Noc Paschalną uobecniają się wielkie tajemnice naszej wiary. Jest to noc, podczas której synowie Izraela spożywali Baranka i przeszli przez Morze Czerwone. W tę noc nastąpiło centralne wydarzenie w życiu Jezusa Chrystusa — Męka i Śmierć uwieńczona chwalebnym zmartwychwstaniem. Jest to również noc, podczas której od początku Kościół oczekuje powrotu swego Pana. Stąd też liturgia Wigilii Paschalnej jest najbogatszą liturgią całego roku.

Liturgia dzisiejsza rozpoczyna się od znaku światła. Najważniejszym momentem jest tu zapalenie świecy Paschalnej nowym ogniem ze słowami: „Niech światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego rozproszy ciemności umysłu i serca naszego”. Istnieje głęboka wymowa stopniowego rozpraszania ciemności przez „światło Chrystusa”. Z ciemności nocy to światło wprowadza nas do Kościoła. Z nim przechodzimy do nowego życia ludzi ochrzczonych i czuwając — oczekujemy Pana. Ważnym jest, abyśmy nasze świece zapalili od Paschału. Światło to podadzą ministranci. Będzie to znak, że wszyscy jesteśmy uczestnikami nowego życia Chrystusowego.

Dzisiejsza Liturgia Słowa, w dziewięciu czytaniach, przedstawia całą naukę przygotowawczą na przyjście Chrystusa, zawartą w Starym Testamencie, aż do Zmartwychwstania Jezusa i Jego wyniesienia w chwale. Nocne czuwanie kończy uroczyste sprawowanie sakramentów paschalnych: chrztu, przez który człowiek umiera razem z Chrystusem, by żyć z Nim Jego nowym życiem oraz Eucharystii, w której uczniowie poznają zmartwychwstałego Pana przy łamaniu chleba.

Wigilia Paschalna to święto radości chrześcijańskiej. Kończy się czas oczekiwania na zmartwychwstanie Pana. Wkrótce zaśpiewamy radosne wielkanocne „Alleluja”.

Świętowanie dzisiejszej nocy rozpoczniemy przed świątynią. Dlatego wyjdźmy z świątyni, by stanąć przy stosie, który zapłonie jako znak zmartwychwstałego Chrystusa, jaśniejącego w mrokach nocy.

**Przed
Orędziem
Paschalnym**

Stojąc z zapalonymi świecami będziemy słuchać śpiewu Orędzia Paschalnego — jednego z najwspanialszych hymnów w całej liturgii Kościoła. Wraz z diakonem/kapłanem będziemy

wyrażać pochwałę światła Paschału jako symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego. Chrystus sam jako światłość rozprasza ciemności ludzkiego grzechu, śmierci i zła, wyprowadza swój lud z niewoli, jak Bóg wyprowadził naród żydowski z niewoli egipskiej przy pomocy ognistego słupa. Zmartwychwstały Chrystus jaśnieje w mrokach nocy i opromienia swoim blaskiem każdego z nas.

**Przed
Liturgią Słowa**

Liturgia Słowa Wigilii Paschalnej jest wyjątkowo bogata. W pierwszych wiekach w tę noc udzielano chrztu świętego katechumenom i czytania są właściwie jedną wielką katechezą dla przygotowujących się do włączenia we wspólnotę Kościoła. Dla nas wszystkich są one przypomnieniem podstawowych prawd wiary, przedstawieniem Bożego planu zbawienia oraz historii całej ludzkości od stworzenia aż do dzieła odkupienia dokonanego przez Zbawiciela.

Do I czytania
(po chwili ciszy)

Pierwsze czytanie jest hymnem wiary na cześć Stwórcy. Bóg jest początkiem wszystkiego, co istnieje. Własną mocą dał życie wszelkiemu stworzeniu. Człowiek z woli Bożej nosi w sobie Jego podobieństwo. To Boże życie, otrzymane wraz z zaistnieniem, a utracone przez grzech, odnowiło w nas Misterium Paschalne Chrystusa.

Do II czytania

Ofiara, jakiej Bóg zażądał od Abrahama, była zapowiedzią tej ofiary, którą z woli Ojca złożył na drzewie Krzyża Jednorodzony Syn Boży. Dzięki posłuszeństwu Chrystusa zostaliśmy uwolnieni z grzechu, a przez chrzest włączeni w Jego śmierć i zmartwychwstanie. Dzięki temu możemy stać się uczestnikami Jego wiecznej chwały, jeżeli nasza wiara będzie tak mocna jak wiara Abrahama.

Do III czytania

Jak przez wody Morza Czerwonego, Pan swoją mocą, uwolnił Izraelitów z niewoli egipskiej, tak wodą chrztu wyzwala nas wszystkich z niewoli grzechu i śmierci i wprowadza do swego

Kościola. Wspominając przejście ludu wybranego i nasze przejście dokonane we Chrzcie, świętujemy dziś nasze odkupienie. Będziemy śpiewać wraz z Izraelem pieśń chwały i wdzięczności ku czci Pana, który „moc okazał”.

- Do IV czytania** Jerozolima — Oblubienica Boga — to w ustach proroka symbol nowego ludu Bożego. Bóg w swej wiernej miłości zawarł z nim nowe, wieczne Przymierze, oddał wszelką trwogę i obdarzył szczęściem. W Kościele, do którego wszyscy należymy poprzez chrzest, dokonuje się Nowe Przymierze Boga z ludźmi.
- Do V czytania** Bóg pragnie zawrzeć z ludźmi wieczne przymierze i darzyć ich zawsze swoją miłością. Człowiek jednak musi chcieć nawrócić się do Stwórcy i spełniać Jego wolę. Zawarliśmy wszyscy przymierze z Bogiem — chcemy w nim teraz trwać i czerpać ze źródeł zbawienia, czyli wsłuchiwać się w Słowo Boże, by stało się w nas owocne.
- Do VI czytania** Odrodzeni przez Chrzest i Ducha Świętego mamy być posłuszni pouczeniom Boga. On chce, abyśmy chodzili Jego drogą i nigdy jej nie opuszczali. Jeśli naprawdę pragniemy skorzystać z owoców odkupienia, musimy w naszym codziennym życiu pełnić Bożą wolę zawartą w przykazaniach. Posłuszeństwo Słowu Bożemu jest warunkiem zbawienia.
- Do VII czytania** Mimo grzechów swego ludu. Bóg zapowiada swą interwencję. Dla chwały swego Imienia i wierności własnej obietnicy zbierze On wiernych i „pokropi ich czystą wodą”. Tym oczyszczeniem, zapowiadany przez proroka, jest Chrzest. Jego mocą Pan obdarza nas swym Duchem i daje łaskę żyda zgodnego z przykazaniami. Włączeni przez Chrzest w Paschalne Dzieło Chrystusa wszyscy możemy mieć udział w życiu wiecznej chwały.

- Przed „Chwałą na wysokości Bogu”** Tylko Bóg w Trójcy Jedyny jest godzien przyjąć wszelką chwałę i uwielbienie. Wyrażmy je we wspólnym hymnie — jednym z najstarszych hymnów chrześcijaństwa
- Do VIII czytania** Wielki hymn ku czci Trójjedynego Boga, który darzy człowieka wszelkim dobrem, był przejściem ze Starego do Nowego Przymierza. Zapowiedzi proroków stały się faktem. Misterium Paschy Chrystusa, Misterium Zbawienia, staje się udziałem każdego z nas przez Chrzest. Odtąd umarliśmy dla grzechu, żyjemy zaś dla Boga w Chrystusie, naszym Panu.
- Przed śpiewem „Alleluja”** Powstańmy, by pełni radosnej wdzięczności powitać Zmartwychwstałego Pana — żyjącego i zbawiającego Chrystusa, paschalnym „Alleluja”.
- Przed Ewangelią** O świcie pierwszego dnia po szabacie rozeszła się radosna nowina, która i w naszych sercach budzi tej nocy radość i nadzieję. Dzięki Słowu Bożemu stajemy się świadkami Paschy — zwycięskiego przejścia Chrystusa ze śmierci do życia.
- Przed liturgią chrzcielną** Od pierwszych wieków Kościoła, liturgia Wigilii Paschalnej była czasem gdy udzielano katechumenom sakramentu Chrztu. Tej nocy, w której wszyscy zostaliśmy odkupieni i uzyskaliśmy dostęp do Nowego Życia, Kościół obdarza tym życiem nowych ludzi, włączając ich przez Chrzest do swojej wspólnoty. Dziś wszyscy wracamy do źródeł łaski płynącej dla nas z tego sakramentu przez odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych.
- W ważnych momentach zawsze Kościół w liturgii zwraca się o wstawiennictwo do tych, którzy już osiągnęli zjednoczenie z Chrystusem Zmartwychwstałym w niebie. Teraz więc stojąc, czyli w postawie odkupionych dzieci Bożych, będziemy prosić świętych o pomoc, abyśmy na zawsze pozostali wierni Przymierzu, które w sakramencie Chrztu zawarliśmy z Bogiem. Woda, którą za chwilę kapłan pobłogosławi, stanie się dla nas

wszystkich znakiem odrodzenia dzięki męce i śmierci Chrystusa.

**Przed
Liturgią
Eucharystyczną**

Wpatrzeni w znak światła Chrystusa, umocniwszy swoją wiarę przez rozważenie słowa Bożego i odnowienie przyrzeczeń Chrztu Św. będziemy teraz sprawować Liturgię Eucharystyczną. W tę świętą noc Paschy, gdy w szczególny sposób staje przed nami obecne zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, z radością składamy Jego i naszą Ofiarę. Uczestnicząc w pełni w tej eucharystycznej uczcie z radością dziękujemy Bogu szczególnie za dar Chrystusowego Zmartwychwstania.

**Przed procesją
rezurekcyjną**

W tę świętą noc Paschy przeżywamy wielką prawdę chrześcijaństwa — prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa. Ta prawda napędza nas wielką radością, którą chcemy oznajmić całemu światu. Idźmy z radością i głośmy całemu światu triumf życia nad śmiercią. Przez uczestnictwo w procesji okazujemy naszą wolę pójścia za Zmartwychwstałym Chrystusem we wszystkich okolicznościach życia, aby móc stać się kiedyś uczestnikami Jego chwały w niebie. Ten, który zmartwychwstał, ma moc, by i nas wskrzесиć do nowego, wiecznego życia. Niech ta radość wypełnia nasze serca, niech zabrmi głos wyznający wiarę w Zmartwychwstałego, „niech rozweseli się cała ziemia opromieniona Jego blaskiem”.

MSZA W DZIEN

**Przed
Liturgią Słowa**

Na świadectwie o zmartwychwstaniu opiera się cała nasza wiara i nadzieja. Jezus żyje — ta prawda staje dziś przed nami z całą mocą. To ona nadaje sens naszemu życiu. Wsłuchujmy się w słowa dzisiejszej liturgii, by przyjąć najważniejszą dla naszego życia prawdę: Chrystus zmartwychwstał, a my zmartwychwsta niemy wraz z Nim.